# Wakacje - czy to dobra pora na początek inwestycji?

**W kontekście inwestowania w nieruchomości nie istnieją takie pojęcia jak lepszy i gorszy czas. Rynek ulega pewnym prawom sezonowości, ale wszystko zależy od tego, czy inwestor dostrzega szansę na zysk. Kiedy pojawia się okazja, trzeba ją wykorzystać. Czasem jest to szczęśliwe zrządzenie losu, ale doświadczeni inwestorzy nieustannie pracują nad tym, aby nic im nie umknęło. Perełka inwestycyjna nie będzie czekać na niezdecydowanego kupca, a szansa często jest tylko jedna. I w żadnej mierze nie wynika z sezonu czy pory roku, a przynajmniej nie dosłownie. Wakacje to tak samo dobry moment na świetną inwestycję, jak okres zimowy czy wiosenny. Jeżeli inwestor nie czuje się pewnie na rynku nieruchomości, ma do wyboru także inne, ciekawe opcje.**

## Sezonowość na rynku nieruchomości

Na inwestycję w nieruchomości zawsze jest dobry moment. To jednak wcale nie oznacza, że przez cały rok warto lokować kapitał w domach jednorodzinnych czy gruntach. Sezonowość w branży jest bardzo zróżnicowana, co przekłada się na to, że inwestor, który chce zmaksymalizować zyski, musi mieć gotowy plan... albo liczyć na łut szczęścia. – *Wiele zależy od tego, jaki okres roku mamy. Wiosną nasila się popyt na działki budowlane, który znacząco słabnie już jesienią. Z kolei pod koniec wakacji w zawrotnym tempie znikają pokoje i mieszkania w miejscowościach akademickich. Dla doświadczonego inwestora to sygnał, że trzeba planować z wyprzedzeniem, aby przygotować się na nadejście sezonu* – informuje Paweł Kuczera, Prezes Zarządu i ekspert z firmy Horyzont Inwestycji.

Warto jednak mieć na uwadze, że w niektórych sektorach rynku nieruchomości zjawisko sezonowości nie występuje wcale. Jako przykład można tutaj podać chociażby mieszkania, na które popyt nie słabnie praktycznie przez cały rok. Jeszcze innymi prawami rządzi rynek lokali użytkowych na sprzedaż i pod wynajem. Tutaj duże znaczenie odgrywa sytuacja gospodarcza i chociaż są to parametry powtarzalne, to trzeba je rozpatrywać w znacznie szerszym przedziale czasowym niż jeden rok.

Wracając do postawionej tezy – inwestować zawsze warto, trzeba tylko wiedzieć, na co akurat będzie popyt. Wakacje to równie dobry moment jak każdy inny, by znaleźć inwestycję, która zagwarantuje satysfakcjonującą stopę zwrotu.

## Z drugiej strony... fluktuacja i efekty kalendarzowe

Rynek nieruchomości, podobnie jak każdy inny, ulega fluktuacji, czyli przypadkowym wahaniom, których nie sposób przewidzieć. Jeszcze inną kwestią są tzw. efekty kalendarzowe, które należy rozumieć jako sezonowość (kalendarzową). Z teorii efektywności rynków finansowych wynika, że można wyróżnić kilka efektów kalendarzowych, m.in.: efekt stycznia, efekt wiosny, efekt lipca czy efekt października. Idąc dalej, najlepszym momentem inwestycyjnym z punktu widzenia kupującego jest marzec, a zaraz za nim okres jesienno-zimowy. Z kolei z punktu widzenia sprzedającego najbardziej atrakcyjnymi miesiącami są czerwiec wrzesień, i październik.

## Inwestor otwarty na okazję

Pewne zależności widać jak na dłoni, z kolei niektórych kwestii nie da się przewidzieć. Niemniej jednak, dobry inwestor, to inwestor zawsze otwarty na okazję. – *Inwestowanie w nieruchomości to zabezpieczenie na lata. To także od lat jeden z najlepszych sposobów na ochronę kapitału, a obecnie, przy szalejącej inflacji, w szczególności opłacalny. Mieszkania, domy i ziemia z upływem czasu nie tracą na wartości, a w dobie braku alternatyw inwestycyjnych, nie warto zastanawiać się, kiedy zacząć, a skupić się na tym, ile można zarobić* – komentuje Paweł Kuczera.

Wakacyjne rozleniwienie nie ma miejsca w przypadku wytrawnych inwestorów. Zawsze jest dobry czas na zyskowne inwestycje, a sposobów na pomnażanie i zabezpieczenie kapitału na tyle dużo, że sezonowość, fluktuacja i efekt kalendarzowy nie powinny zniechęcać. I to niezależnie od tego, w jakim czasie planujemy dokonać inwestycji. Dodatkowo inwestycje w branży nieruchomości to nie jedyna możliwość.

## Inwestuj w to, co jest na topie

Moda na ekologiczne, energooszczędne rozwiązania wzrasta. Coraz więcej Polaków zwraca uwagę na to, czy produkty i usługi, z których korzystają, są przyjazne środowisku naturalnemu. Na popularności zyskuje elektromobilność. Już co trzeci Polak planuje zakupić taki pojazd. Inwestorzy upatrują szansę na zysk w rosnącej popularności eko rozwiązań wśród konsumentów.

– *Obecnie wchodzimy w nowe obszary działalności i wprowadzamy na rynek zintegrowane systemy ładowania samochodów elektrycznych. Obserwujemy ponad 120-procentowy wzrost sprzedaży tego typu aut. Zatem popyt na stacje zwiększy się. Bazujemy na sprawdzonych rozwiązaniach, już dostępnych na rynku. Inwestorzy będą mogli samodzielnie ustalać ceny za kilowatogodzinę, a stacje są samoobsługowe, zatem nie wymagają poświęcania dodatkowego czasu. Strategia marketingowa jest ustalana przez inwestora. Ma on dużą samodzielność w zarządzaniu projektem –* dodaje Paweł Kuczera.

Jak widać, wytrawni inwestorzy, jak Horyzont Inwestycji, rozszerzają swoje działania, planują ekspansję na nowe rynku i widzą potencjał w elektromobilności, o czym szczegółowo poinformują już wkrótce.

Kontakt dla mediów:

Małgorzata Knapik-Klata

PR Manager

[m.knapik-klata@commplace.com.pl](mailto:m.knapik-klata@commplace.com.pl)

+ 48 509 986 984